

dr Piotr Uziębło

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Elblągu

Państwo prawa jako filar funkcjonowania współczesnych państw demokratycznych

Idea państwa prawa traktowana jest obecnie jako fundamentalna zasada ustrojowa w licznych współczesnych państwach, zarówno na kontynencie europejskim, jak i poza nim. Nie można jednak nie zauważyć, że sama idea ta zawiera w sobie dwa elementy, których połączenie stanowi warunek *sine qua non* uznania demokratycznego charakteru państwa. Wiąże się to z jednoczesnym przestrzeganiem obowiązujących norm prawnych (aspekt formalny) jak i odzwierciedleniem przez te normy społeczni akceptowanej aksjologii (aspekt materialny). W artykule niniejszym koncentruję się właśnie na tym drugim aspekcie, który właśnie staje się wyznacznikiem demokratyczności państwa. Oczywistym jest bowiem, że samo przestrzeganie obowiązującego prawa nie zawsze musi być związane z realizacją wartości demokratycznych, czego przykładem mogą być liczne państwa autorytarne, czy nawet totalitarne. Dlatego też państwo prawa w sensie materialnym obejmuje w swojej treści liczne przesłanki, które właśnie odwołują się do sfery wartości – przede wszystkim właśnie wartości demokratycznych oraz wartości, które korespondują z systemem moralnym podzielanym przez społeczeństwo. Wspomniane wartości demokratyczne wiążą się zarówno z okresowymi, wolnymi wyborami do organów przedstawicielskich, niezawisłym sądownictwem, jak i szeroko rozumianym pluralizmem politycznym, samorządnością oraz innymi elementami systemu, które wpływają na istnienie społeczeństwa obywatelskiego. Nieco więcej kontrowersji budzi problem koherentności systemu prawnego z normami moralnymi obowiązującymi w społeczeństwie. O ile w państwach, którym mieszkańcy tworzą wspólną monokulturową osiągnięcie takiej zgodności nie wydaje się szczególnie trudne, to w państwach multikulturowych zadanie takie stanowi istotne wyzwanie, które może być zrealizowane albo poprzez próbę wyodrębnienia wartości wspólnych dla całej społeczności, albo też poprzez próbę stworzenia systemu akceptowanego przez większość. Musi być to jednak czynione w sposób, który nie naruszy praw mniejszości, których to przestrzeganie staje się wyznacznikiem demokratyczności państwa. Nie ma jednak wątpliwości, że normy prawne nie mogą w żadnym wypadku stać w sprzeczności z ludzką moralnością, gdyż wtedy brak im legitymizacji społecznej.

dr Krzysztof Sidorkiewicz

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Elblągu

Współczesne ujęcie funkcji państwa

Pytanie, po co jest państwo i jaki jest jego cel, nie jest pytaniem nowym. Wręcz przeciwnie, od czasu powstania form państwowych zastanawiano się, jaką rolę powinno pełnić państwo. Przez kolejne wieki różni myśliciele, ale także rządzący przedstawiali pomysły w tym zakresie. Artykuł podejmuje problematykę funkcji państwa. Na wstępie wyjaśniono pojęcie funkcji państwa oraz różne koncepcje funkcji państwa. Następnie autor dokonał klasyfikacji funkcji państwa, biorąc pod uwagę różne kryteria, m.in.: kierunek działalności państwa wobec innych systemów społecznych, zasięg przestrzenny występowania skutków działalności państwa, uniwersalne kierunki działalności systemu władzy publicznej oraz organów składających się na taki system. Autor starał się odnieść do współczesnych realiów związanych z procesem globalizacji oraz integracji, próbując odpowiedzieć na pytanie, jaki wpływ wymienione czynniki mają na funkcje państwa? Podjęty temat można traktować jedynie jako przyczynek do ewentualnych dalszych rozważań.

ks. dr hab. Jerzy Koperek

KUL, Kierownik Katedry Życia Społecznego Rodziny

Naród i państwo w myśli społecznej kard. Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II

Prezentowany referat jest poświęcony problematyce narodu i państwa w myśli społecznej kard. Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II.

W pierwszej części zostanie omówione nauczanie kard. Stefana Wyszyńskiego, a w części drugiej Jana Pawła II na temat społeczności narodowej i państwowej. Z przynależności do każdej z tych społeczności wynikają pewne prawa i obowiązki obywatelskie. W części trzeciej na tym tle zostanie przeanalizowana problematyka *bonum commune* narodu i państwa w myśli społecznej obu Postaci.

W nauczaniu społecznym kard. Stefana Wyszyńskiego można mówić o pewnej fundamentalnej jedności narodu i państwa. Oczywiście przyznaje on, że nie jest to jedność absolutna, ale wynika z faktu, iż naród i państwo wzajemnie się uzupełniają współdziałając dla *bonum commune* wszystkich obywateli i członków tychże społeczności. Jan Paweł II traktuje państwo jako społeczność naturalną, podobnie jak rodzinę i naród. Każdy naród ma prawo do samostanowienia. Jako obrońca praw człowieka na arenie międzynarodowej, Jan Paweł II od państwa oczekuje gwarancji dla praw obywatelskich. Podkreśla podmiotowość osoby ludzkiej. Głównym więc aspektem Jego analiz dotyczących relacji naród-państwo jest charakter podmiotowy narodu i wynikające stąd obowiązki państwa. W tym sensie nauczanie kard. Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II jest zbieżne w swoich zasadach i podkreśla priorytet osoby ludzkiej, a w konsekwencji narodu wobec państwa.

prof. Dr hab. Piotr Jaroszyński

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Państwo jako kategoria cywilizacyjna

Gdy popatrzymy na polityczną mapę świata, to od razu widać, że glob ziemski jest podzielony na państwa, które posiadają określoną wielkość wyznaczoną przez swoje granice. Sprawia to wrażenie, że pojęcie państwa jest wspólnym dziedzictwem ludzkości, niezależnie od cywilizacji. Tymczasem gdy sięgniemy po mapy świata sprzed kilku tysięcy, a nawet kilkuset lat, to zobaczymy, że były tereny, i to również zamieszkałe przez ludzi, które nie były ujęte w granice państwowe. Dlaczego? Dlatego że pojęcie państwa jest wykwitem niektórych tylko cywilizacji, a co więcej, pojęcie państwa właściwe dla cywilizacji łacińskiej różni się istotnie od koncepcji państwa w takich cywilizacjach jak arabska, bizantyńska czy turańska. Państwo państwu nierówne. W moim wystąpieniu chciałbym pokazać, jak refleksje Ojca św., Jana Pawła II, na temat państwa, inspirowane są łacińską koncepcją państwa, jedyną cywilizacją, która będąc kontynuacją kultury greckiej i rzymskiej, rację prawdziwego państwa postrzega w dobru wspólnym

prof. zw. dr hab. med. Jan Talar
dr med. mgr teologii i filoz. Jacek Norkowski
dr med. Małgorzata Łukowicz
Elbląska Uczelnia Humanistyczno-Ekonomiczna

Wybrane elementy prawa medycznego a państwa

Od początku istnienia życia na Ziemi człowiek podlegał różnym obyczajom, które z czasem stawały się prawem. Zapewne jeden z pierwszych dokumentów dotyczących ludzi zajmujących się pomaganiem, uzdrawianiem innych został sporządzony za czasów Hammurabiego „ Lekarzu jeśli chcesz zachować własne życie troszcz się o zdrowie pacjenta” /z kodeksu Hammurabiego 1792-1750 pne/.

Mniej życzliwe podejście do osób ułomnych obserwowano w starożytnej Sparcie, gdzie słabych noworodków na mocy decyzji Rady Starszych zrzucano ze skał.

Różne podejście do problemów osób niesprawnych, będących w stanach krytycznych występuje do dziś. W Holandii z powodu często wykonywanej „dobrej śmierci” usankcjonowano prawnie stosowanie eutanazji.

W wielu krajach podejmuje się próby stosowania eutanazji u chorych w „stanie wegetatywnym” przyjmując jako kryterium złą jakość życia tych ludzi.

Jeszcze większe zróżnicowanie prawne w różnych krajach występuje od połowy XX wieku jeżeli chodzi o definicję śmierci mózgowej.

Pytanie o zasadność nowych, neurologicznych kryteriów śmierci stało się aktualne od momentu, gdy Komitet Harwardzki w 1968 r. uznał wystąpienie u chorego nieodwracalnej śpiączki połączonej z bezdechem, za równoznaczne z jego śmiercią. W dyskusji na temat śmierci człowieka teoretyczne uzasadnienie utożsamienia śmierci jednego narządu jakim jest mózg, ze śmiercią człowieka, może mieć trojaki charakter. Może być ono socjologiczne, psychologiczne lub biologiczne. W pierwszym przypadku śmierć byłaby powodowana spełnieniem pewnych kryteriów, wynikających z umowy społecznej; w drugim - śmierć oznaczałaby nieodwracalną utratę świadomości a wraz z nią - cech osobowych, do których posiadania konieczny jest sprawnie działający mózg, w trzecim zaś - śmierć oznaczałaby utratę fizjologicznej jedności organizmu i kres jego istnienia.

Tak jak są różne podejścia do wytłumaczenia terminu medycznego śmierci mózgowej, tak samo w wielu krajach świata obowiązują często odmienne prawa uznawania, bądź nie, śmierci mózgowej.

Oficjalne uzasadnienie słuszności koncepcji śmierci mózgowej odwołuje się tylko

do tego trzeciego rozumienia śmierci mózgowej, tj. uznano, że śmierć mózgowa jest tożsama ze śmiercią biologiczną organizmu. Fakt ten nie oznacza, że wszyscy tak rzeczywiście myślą. Prawie 1/3 członków zespołów transplantacyjnych, pobierających narządy do przeszczepu, uważa, że dawca jeszcze żyje w momencie, gdy narządy są pobierane. Również znaczna część anestezjologów podaje dawcom podczas operacji pobrania narządów środki znieczulające w przekonaniu, że mogą oni odczuwać ból. Nie ma ujednoczonej definicji śmierci mózgowej ani kryteriów diagnostycznych dla jej orzekania. Oznacza to, że pacjent o identycznych parametrach fizjologicznych, w zależności od miejsca i kraju, może, utracić status prawny obywatela i stać się „zwłokami z bijącym sercem” bądź też nie. Wielu autorów dowodzi, że organizm chorych w stanie śmierci mózgowej jest zintegrowany a więc żywy i podaje na to wiele argumentów. Do najsilniejszych z nich należą przykłady chorych ciężarnych, będących w stanie ŚM, które były w stanie podtrzymać swoje dzieci w rozwoju i umożliwić im przyjście na świat oraz przykłady dzieci, które normalnie rosły a nawet przechodziły wczesne etapy dojrzewania płciowego, cały czas będąc również w stanie śmierci mózgowej.

Jeśli chodzi o stan samego mózgu, u znacznej części chorych będących w stanie, który umożliwiałyby wysunięcie podejrzenia ŚM, można stwierdzić działanie kory mózgowej. Pomijanie badań EEG, potencjałów wywołanych i innych badań instrumentalnych przy diagnozowaniu ŚM trudno wobec tych faktów usprawiedliwić. U większości spośród tych pacjentów z objawami ŚM stwierdza się też przynajmniej jeden z objawów takich jak: wydzielanie hormonów przez podwzgórze i przysadkę, działanie ośrodka temperaturowego lub działanie ośrodka naczynioruchowego w rdzeniu przedłużonym. Wszystko to powoduje, że problem słuszności definicji oraz kryteriów śmierci mózgowej pozostaje kwestią otwartą i budzi kontrowersje w wielu krajach na całym świecie.

dr Grzegorz Szczodrowski

Uniwersytet Gdański, Szkoła Wyższa im. B. Jańskiego

Podatek dochodowy od osób fizycznych w świetle klasycznych zasad podatkowych

W pierwszej części zaprezentowane zostały klasyczne zasady podatkowe i ich znaczenie dla zbudowania podatku o dobrej konstrukcji. Pośród zasad o charakterze technicznym i ekonomicznym, takich jak: pewność, dogodność, taniość oraz unikanie fiskalizmu i ochrona źródeł podatkowych znajdują się też postulaty sprawiedliwości i moralności podatku. W drugiej części zaprezentowany został polski podatek dochodowy od osób fizycznych (PIT) według stanu prawnego na 1 stycznia 2010 r. W ostatniej części artykułu przeprowadzono analizę mającą na celu zbadanie w jakim stopniu uwzględniono zasady podatkowe konstruując ten podatek. Najmniej kontrowersji dotyczy uwzględnienia pierwszej grupy zasad podatkowych, choć i w tym przypadku zdania ekonomistów są podzielone. Najwięcej dyskusji wzbudza zasada sprawiedliwości. Politycy, ekonomiści i podatnicy bardzo różnie oceniają spełnienie tej zasady w PIT, patrząc zwłaszcza pod kątem zastosowanych stawek podatkowych. Przedstawiono argumentację obu stron, zdając sobie jednocześnie sprawę, że spór ten będzie obecny zawsze, ze względu na niewymierność i bardzo osobisty charakter tego kryterium.